

TYDZIEŃ I POZNANIE MARYI

DZIEŃ 23

TPN 14,15 Rola Maryi przy pierwszym przyjściu Chrystusa Pana

Wyznaję z Kościołem, że Maryja jako stworzenie, które wyszło z rąk Najwyższego, w porównaniu z Jego nieskończonym Majestatem mniejszą jest niż najdrobniejszy pyłek lub raczej, że jest niczym, gdyż Bóg jeden jest TYM, KTÓRY JEST (Wj 3,14). Toteż ów Pan wielmożny, całkiem niezależny i sam sobie wystarczający, nie potrzebował ani nie potrzebuje koniecznie Najświętszej Maryi Panny, by urzeczywistnić swe zamiary i objawić swoją chwałę. Wystarczy Mu chcieć, by dokonać wszystkiego. Przyjawszy jednak rzeczywisty stan rzeczy, twierdzą, że Bóg, który od chwili stworzenia Najświętszej Dziewicy chciał największe swe dzieła przez Nią rozpocząć i dokonać, nie zmieni z pewnością swego postępowania na wieki, gdyż jest Bogiem i nie podlega zmianom ani w swych zamiarach, ani w swym postępowaniu

Wiele razy zastanawiałam się nad tym dlaczego Pan Bóg dokonał odkupienia świata właśnie w taki sposób przez Matkę Najświętszą. Czy nie mógł inaczej zesać do nas do swojego Syna? Czy Jezus nie mógł przyjść do nas w innej epoce? Przylecieć samolotem, przy płynąć statkiem, być oglądany i podziwiany przez miliony w telewizji? Przyszedł do nas w takim miejscu, w takim czasie i w takich okolicznościach w których ludzkość najmniej się tego spodziewała, z daleka od dużych miast w ubóstwie i cichości a jednocześnie na tym obozie i w biedzie pojawiły się nie z mierzone ilości zastępów anielskich otworzyło się niebo i słyszeć było śpiew „Chwała na wysokości Bogu” Taki był odwieczny plan Boga, nikomu nie wolno ignorować faktu, że w centrum tego planu Bóg umieścił Najświętszą Marię Pannę. Taki był Boży plan i jego Święta Wola. Wcielone Słowo Boże Jezus Chrystus potrzebował Matki, potrzebował miłości, czułości, ochrony, potrzebował tego co każda matka powinna dać swojemu dziecku, potrzebował dobrego słowa przytulenia i pouczenia. Potrzebował tego Syn samego Boga, dlatego zastanawia mnie fakt jak dzisiaj tak wielu chrześcijan może nie doceniać, ignorować a nawet lekceważyć tę, którą Bóg wybrał jako Matkę swojego Syna, jak można twierdzić, że jej rola była marginalna lub więcej, że Maryja jest nam niepotrzebna skoro sam Bóg Jezus Chrystus pragnął Jej obecności, miłości i opieki przez tyle lat swojego ziemskiego życia. Kim jest więc chrześcijanin, który odrzuca taką pomoc przychodzącą z nieba, jaka pycha i zaślepienie musi być w sercu człowieka,

TYDZIEŃ I POZNANIE MARYI

DZIEŃ 23

który mówi Bogu tak, odrzucając jednocześnie Maryję Matką Syna Bożego, która na samym początku dzieła odkupienia jako pierwsza powiedziała Bogu tak. Zobacz jakże wspaniały i pełen miłości oraz troski o ciebie jest Bóg, dając dzisiaj tobie Maryję za Matkę, jeżeli twoje serce przepełnione jest miłością do Maryi, podziękuj teraz, bo to Ona ciebie wybrała, powołała spośród wielu i pragnie abyś całkowicie oddał się Jej na własność w tej konsekracji. Powiedz Maryi idę tą drogą dlatego, że kocham Cię jako moją Matkę, idę aby z Tobą z twoją pomocą oczyścić się wyszlifować jak diament, aby stać się czystym i nieskazitelny w oczach samego Boga. Kiedy przyjdzie na mnie czas proszę cię Maryjo, abym stanął przed Bogiem jak najlepiej przygotowany na to spotkanie. Wierzę, że kiedyś i Ty mnie przytulisz tak jak przytulałaś swojego Syna Jezusa w Betlejem i w Nazarecie

Źródło: „Ocalenie w Maryi” ks. Piotr Glas